

tęgo, że z durchdruckiem związane było inne urządzenie — rodzaj prasy śrubowej z ostrzem do wycinania. Być może, że w tej samej prasie można było też zamiennie używać stempli durchdrucku. Zdaje się to wynikać z przytoczonego w słowniku fragmentu projektu urządzenia mennicy w Ensishheim w Austrii z 1582 r.: *zwelf neue eisnen durchdruckh zu kleinem gelt als dreyern, plapparn, ainfachen und dopl fierem sambt 6 schlissln schrauben stes und schneiden jeden angeschlagen pro 6 fl.* Tekst ten, posiłkując się glosariuszem Emmeriga, można przetłumaczyć w następujący sposób: „12 nowych żelaznych durchdrucków do małych monet, jak trzeciaki, plapparty, pojedyncze i podwójne czworaki, wespół z sześcioma kluczami, śrubami, balansami i ostrzami do wycinania, każdy wyceniony na 6 guldenów”. Zwraca uwagę, że „durchdrucków” było dwa razy więcej niż pras śrubowych. Można z tego wnioskować, że połowa „durchdrucków” to stemple górne, a połowa to stemple dolne.

Natomiast w urządzeniu zwanym *Ziehwerk* (cywark), poza produkcją blachy, wyciskano też monety, ale tym razem za pomocą walców. Przemawia za tym tekst przytoczony przez Emmeriga dla zilustrowania tego hasła. Cytat pochodzi z inwentarza mennicy w Jachimowie z 1649 r. (*10 ziehwerk zuer Münzdruckerey — „10 cywarków do odciskania monet”*). Można się domyślać, że przy użyciu walców pracował również *Truckwerk* wymieniony w inwentarzu mennicy w Erlangen z 1624 r. Sugeruje to tekst przytoczony przez autora dla zilustrowania hasła *Streckwerk*, czyli „walcarka” (*Acht streck schneit und Truckwergh, theilss Eyssen und von Messing — co można przetłumaczyć: „Osiem narzędzi do walcowania, wycinania i odciskania monet, częściowo z żelaza a częściowo z mosiądzu” albo: „Osiem walcerek, wycinarek i drukwerków...”*).

Z lektury haseł nasuwa się jeszcze konkluzja, że mechanizacja procesu menniczego nastąpiła nie tylko w mennicy w Ensishheim, jak pisze autor (s. 24), ale w pewnym stopniu również w Erlangen i Jachimowie.

Na koniec wreszcie propozycja lepszego odczytu terminu *stwke* w inwentarzu mennicy wrocławskiej (*Item 3 stwke receipt Otto Lewtsch 1 stange stohl*). Emmerig interpretuje go jako *Stock* (pień), podczas gdy chodzi tu raczej o *Stück* (według glosariusza: sztaba, bryła).

A więc „Item Otto Leutsch otrzymał 3 sztaby (bryły?) i 1 pręt ze stali”.

Zainteresowani czytelnicy nie będą mieli wątpliwości, że zetknęli się z pracą może nie wybitną, ale bardzo pożyteczną, przygotowaną z dużym nakładem pracy i inspirującą do dalszych badań. Będziemy czekać na sugerowaną kontynuację dotyczącą innych regionów, może nie tylko Niemiec.

St. Suchodolski

GERHARD EISELMAYR, *Münzgewichte und Münzwaagen aus Österreich mit ausgewählten Beispielen aus ehemals österreichischen Ländern* (Katalog der Oberösterreichischen Landesmuseen N. S. 70), Linz 2008.

Ta niezwykle efektownie wydana praca stanowi naukowy katalog do — jak wynika to z uwag wstępnych — wystawy ze zbiorów własnych Autora, uzupełnionych o zabytki ze zbiorów instytucji państwowych. Najwcześniejsze, nieliczne zresztą zabytki pochodzą z czasów ok. 1500, najmłodsze z 1926 r.

We Wprowadzeniu wyróżnia autor z jednej strony odważniki urzędowe do ważenia monet stosowane w mennicach, urzędach miar i wag oraz w publicznych kasach, z drugiej odważniki do ważenia monet, będące w powszechnym użyciu (handel, wymiana monet). W rzeczywistości podział ten jest bardziej skomplikowany, bo np. średniowieczne odważniki używane w czynnościach handlowych, w tym także do ważenia monet (nie pojedynczej monety) podzielić można na urzędowe/wzorcowe (*Normgewicht*) i pospolite, wykonane na ogół z gorszego surowca (ołów), nieznakowane i niezabezpieczone przed zaniżeniem masy. Z kolei wagi równoramienne do ważenia monet dzieli Autor na małe egzemplarze, na ogół trzymane w ręku (*Handwagen*), które — przechowywane w specjalnym futerale razem z odważnikami — określane są jako wagi kieszonkowe (*Taschen-Münzwaagen*) oraz rzadsze wagi stołowe (*Tisch-Münzwaagen*), które w rzeczywistości zawieszano na specjalnej kolumience w różny sposób mocowanej do drewnianego pojemnika z szufladką, zawierającego również odważniki.

Wagi wykonane były z żelaza, a zawieszane na jedwabnych sznurkach okrągłe szalki

— z mosiądzu. Trzeba tu jednak dodać, że także wśród egzemplarzy zamieszczonych w omawianej publikacji zdarzają się wagi z jedną szalką okrągłą a drugą trójkątną. Trójkątne, znakowane szalki wag z XV w. do ważenia monet znamy także z badań archeologicznych w Gdańsku. Autor wyróżnia dwie podstawowe formy pojemników na wagi i odważniki mennicze: starsze — trójkątne i formy pochodne oraz młodsze — prostokątne. Kasetki te powleczone były na zewnątrz czarną lub brązową skórą cielőcą, a na pokrywie miały odcisniętego orła dwugłowego, motywy florystyczne i rzadziej znaki wytwórcy wagi i odważników. Wnętrze wyściełane było skórą sarnią, często barwioną na czerwono. W kasetkach było na ogół miejsce na bezpieczne przechowywanie odważników tarujących.

Następnie omówiony został podział grzywny wiedeńskiej i jej relacje do innych jednostek, zwłaszcza grzywny kolońskiej z uwzględnieniem zachodzących w czasie zmian udokumentowanych w źródłach pisanych. Na zakończenie Wprowadzenia zostały omówione jedynie pobieżnie austriackie stemple legalizacyjne tamtejszego Urzędu Miar i Wag (*Eichamt*).

Najobszerniejszą część pracy stanowi katalog wag i odważników do ważenia monet. Rozpoczyna go najstarsze znalezisko, z czasów ok. 1500 r.: dwa odważniki zbliżone formą do monet i z podobnym, jak na guldenach, wyobrażeniem. Wypada żałować, że Autor nie rozwinął tematu wag i odważników mennicznych w średniowieczu. Odczuwalne jest zwłaszcza niewykorzystanie fundamentalnej pracy Heiko Steuera, *Wagen und Gewichte aus dem mittelalterlichen Schleswig. Funde des 11. bis 13. Jahrhunderts aus Europa al. Quellen zur Handel- und Währungsgeschicht*, Köln 1997. Autor ten zajął się wprawdzie przede wszystkim handlowymi wagami i odważnikami z wczesnego i pełnego średniowiecza, ale zamieścił też rozdział o młodszych wagach i odważnikach oraz pokrótce omówił wczesne wagi i odważniki mennicze. Ponadto zamieścił ryciny trzech oryginalnych wag do szybkiego sprawdzenia wagi monety bez odważników (*Schnell-* albo *Kippwaagen*, *Seiger*) i ryciny z tego rodzaju wagą z 1283 r. (Steu, ryc. 237). Sądzę, że gdyby G. Eiselmayer wykorzystał bodaj tylko wspomniany rozdział z pracy

Steuera, to recenzowany katalog zyskałby znacznie na wartości.

Niepewny XVI w. reprezentują trzy odważniki, przypuszczalnie węgierskie. Następnie następuje prezentacja odważników bądź wag i odważników urzędowych, związanych ze zmieniającą się grzywną wiedeńską (1704–1857), funtem celnym (1857–1866), okresem przejściowym od funta do kilograma z uwzględnieniem francuskiego systemu franka (1867–1875) oraz kilograma (od 1876). Prezentację oryginalnych zabytków uzupełniają reprodukcje urzędowych rozporządzeń.

Jak zapowiedziano to w podtytule pracy, katalog uwzględni także wybrane zabytki z krajów, które kiedyś wchodziły w skład Austrii. Dla czytelnika polskiego najbardziej interesujące byłyby znaleziska ze Śląska i Galicji. Niestety ten ostatni obszar nie został uwzględniony, a ze Śląska opublikowano jedynie trzy odważniki z 1739 r. oraz skórzany futerał, zawierający wagę i sześć odważników z okresu po 1760 r. Autor wspomina o dwóch dalszych wagach śląskich, opublikowanych w katalogu Muzeum Dawnego Kupiectwa w Świdnicy (2005). Tu trzeba dodać, że potężna kolekcja wag i odważników, niestety niepublikowanych, znajduje się w Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu.

W krótkim zakończeniu Autor podkreśla, że z terenu Austrii znaleziska wag i odważników monetarnych są nieliczne, a prezentowane opracowanie po raz pierwszy uwzględni szerszą bazę materiałową.

Lektura zamieszczonego na końcu pracy wykazu literatury wyraźnie pokazuje dużą dysproporcję między licznymi publikacjami dotyczącymi metrologii i nielicznymi i niepełnymi katalogami oryginalnych wag i odważników, o co trudno jednak mieć pretensje do Autora.

Odważniki urzędowe, choć produkowane i używane do ważenia różnych przedmiotów, surowców itd., miały jednak bardzo wiele cech wspólnych. Część cech legalizacyjnych była wspólna dla wszystkich odważników, część stosowano jedynie na odważnikach mennicznych i problem ten nie znalazł należytego odzwierciedlenia w recenzowanej pracy. Zabrakło także odniesień do średniowiecza i ogólniej do wskazania genezy poszczególnych form. Autor ogólnie jedynie nadmienia, że komplety

odważników miseczkowatych/kubeczkowatych (*Einsatzgewichtsatz, Napfgewicht*), wsuwanych jeden w drugi, sprowadzano z Norymbergi. Forma ta znana była bardzo wcześnie, ale pojedynczy, pewnie datowany na początek XIV w. odważnik miseczkowaty znaleziono w Trzebnicy na Śląsku (Wachowski, Kamińska, *Średniowieczne przybory kupieckie z Trzebnicy*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1993, nr 1, ryc. 4b). Choć nie ma on cech legalizacyjnych, to na jego krawędzi i na dnie znajduje się 16 trójkątnych nacięć. Po podzieleniu wagi tego odważnika (wiardunek ciężkiej grzywny praskiej) przez liczbę znaków otrzymujemy wagę grosza praskiego, a więc związek tego zabytku z wagą monety jest bezdyskusyjny. Pozostałe formy prezentowanych w katalogu odważników nie nawiązują do okazów średniowiecznych i nic nie dowiadujemy się o ich genezie.

Z kolei forma wag wyraźnie nawiązuje do średniowiecza, jednak w czasach nowożytnych wszystkie egzemplarze mają beleczi nieskładane, podczas gdy znakomita większość wag średniowiecznych jest składana, a szalki — zawsze obie okrągłe, dość głębokie i o dużej średnicy — zawieszane były na łańcuszkach, a nie jedwabnych sznurkach. Wprawdzie wagi średniowieczne były uniwersalne, tzn. służyły zarówno do ważenia drobnych towarów jak i monet *al marco*, to jednak już w XIII w. pojawiają się szalki znakowane monetopodobnym stemplem (Obuda/Budapeszt, zob. Steuer 1997, ryc. 148). O średniowiecznych „wagach” hebelkowych z drewna do sprawdzania jedynie, czy waga monety odpowiada normie, a nie do odważania, wspomniano wcześniej.

Futurały na wagi i odważniki nie są bynajmniej wynalazkiem późnego średniowiecza i czasów nowożytnych. Metalowe kapsuły i prostokątne pudełka-futurały znane były co najmniej od IX stulecia (Steuer 1997, ryc. 13–14, 62–63).

Najczęściej przy opisie wag Autor podaje dane producenta. Niemniej zabrakło tu krótkiego bodaj komentarza.

Mimo przedstawionych zastrzeżeń uważam pomysł uprzystępnienia wag i odważników monetarnych za bardzo cenny, gdyż brak tego rodzaju publikacji. Lepiej też dostrzegamy pominięcia, których w przyszłości należy unikać. Wprawdzie wagi i odważniki znane są już

ze starożytności, ale związek okazów średniowiecznych i nowożytnych, zwłaszcza wag składanych i odważników miseczkowatych, jest na tyle bliski, że warto je rozpatrywać łącznie.

Piśmiennictwo polskie ogranicza się głównie do aspektów prawnych systemów miar i wag, brak zaś opracowań oryginalnych zabytków. Lukę tę częściowo jedynie wypełnia wydany niedawno skromny katalog odważników, głównie handlowych, z kolekcji Tadeusza Jaśki (Świdnica 2006). Sądzę, że w tym względzie nie mało będą mieli do powiedzenia archeolodzy. W tej chwili np. z Gdańska znamy mienicze szalki średniowieczne i nowożytne oraz kilkadziesiąt odważników do ważenia monet (oprac. B. Paszkiewicz). Mniej więcej drugie tyle pojawia się na aukcjach internetowych.

*Krzysztof Wachowski*

Studien zur Kulturgeschichte von Oberösterreich, Folge 16. Numismate Obderennsia (NO) IV: Medaillen und Verwandte Objekte. Teil 3: Stadt Linz. [FRITZ HIPPMANN], Oberösterreichischen Landesmuseum Linz, Linz 2007, ss. 528, il. cz.-b.

Przed laty (1997 r.) w Austrii podjęto projekt naukowo-wydawniczy „Numismate Obderennsia”, którego inicjatorem był dr Bernhard Prokisch. Ma on na celu kompleksowe opracowanie wszystkich obiektów: numizmatycznych, medalierskich, falerystycznych i innych, zakwalifikowanych do działu varia, z terenów Górnej Austrii.

Tom IV opracowany przez Fritza Hippmanna opisuje 2099 obiektów muzealnych w szerokim aspekcie chronologicznym. Te ponad 2 tysiące monet, medali, orderów, odznaczeń, odznak, żetonów itp. znajduje się w Oberösterreichisch Landesmuseum w Linzu. Pochodzą od XVI do XXI wieku. Większość z nich została zilustrowana, a fotografie wykonano w skali 1:1.

W ramach projektu „Numismate Obderennsia” planowanych jest siedem tomów, z których wydano cztery. W ciągu kilku lat wydano tom I: „Monety i pieniądz zastępczy” (autorstwa F. Hippmanna); tom III: „Medale, cz. 2: Górna Austria-ogólnie (autorstwa F. Hippmanna); tom V: „Medale, cz. 4: Miasto Wels” oraz tom opisywany. W opracowaniu są